

Sygnatura akt I Ns 1316/16

POSTANOWIENIE

S., dnia 15 września 2017r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Anita Wolska

Protokolant:Oliwia Flisińska

na rozprawie w dniu 15 września 2017r. W S.

rozpoznał sprawę z wniosku **G. B.**

przy udziale **W. G., B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Z. z siedzibą w G.**

- o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku

postanawia:

I. zatwierdzić uchylenie się wnioskodawczyni G. B. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego o odrzuceniu spadku po zmarłej H. G.,

II. każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSR Anita Wolska

Sygnatura akt: I Ns 1316/16

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 30 czerwca 2016r. (data złożenia w biurze podawczym 04 lipca 2016r.) G. B. wniosła o przyjęcie przez sąd jej oświadczenia w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku po H. G., zmarłej w dniu 02 stycznia 2009r. w S., ostatnio stale zamieszkałej w S. przy ul. (...), wskazując, że było to spowodowane wadą oświadczenia woli w postaci błędu oraz o zatwierdzenie przez sąd jej oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej H. G..

W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazała, iż miała sporadyczne kontakty z matką z uwagi m.in. na odległość pomiędzy jej miejscem zamieszkania a miejscem zamieszkania spadkodawczyni, a nadto z uwagi na jej charakter pracy jako sprzedawcy w godzinach od 09:00 do 19:00 od poniedziałku i piątku, a w sobotę do godz.15:00. Nadto wnioskodawczyni miała troje dzieci, tym samym znaczną ilość obowiązków związanych z pracą i rodziną (zwłaszcza, że jej mąż jako kierowca zawodowy przez cały tydzień był w trasie) co uniemożliwiało częsty kontakt z matką, który odbywał się 3-4 razy w roku. W rozmowach z nią spadkodawczyni nie mówiła, że brakuje jej pieniędzy. Wskazała także, iż około października 2008r. spadkodawczyni trafiła do szpitala, a podczas pobytu zdiagnozowano u niej zaawansowane zmiany nowotworowe, zaś po jego opuszczeniu nie mogła sama funkcjonować, a mieszkający z nią syn W. G. nie był w stanie zapewnić jej stałej opieki. Tym samym w listopadzie 2008r. wnioskodawczyni zdecydowała się wziąć matkę do siebie i opiekowała się nią do jej śmierci. W tym czasie spadkodawczyni miała przerzuty nowotworowe z trzustki do mózgu i była w bardzo złej kondycji fizycznej i psychicznej, kontakt z nią był utrudniony. Nigdy nie mówiła, że ma długi, przed pobytem w szpitalu nie tylko pobierała emeryturę, lecz również

dodatkowo jeszcze dorabiała, a wnioskodawczyni nie miała podstaw do niepokoju odnośnie jej spraw majątkowych. Nadto jej matka zamieszkiwała z synem, który także pracował. Zamieszkiwali razem w mieszkaniu komunalnym, za które nie płacili wysokiego czynszu. Po śmierci matki była dwukrotnie w jej mieszkaniu i przejrzała wszystkie dokumenty, które pozostawiła jej matka i nie znalazła żadnych dokumentów, które świadczyłyby o jakichkolwiek zobowiązaniach. Tym samym nie składała oświadczeń spadkowych, gdyż była przekonana, że matka nie miała jakichkolwiek zobowiązań, które musiałyby zostać spłacone, a dopiero z pisma (...) S.A. z dnia 30 marca 2016r. dowiedziała się jakoby spadkodawczyni miała jakieś zadłużenie. Nie złożyła w terminie określonym w art. 1015 § 1 k.c. oświadczenia o odrzuceniu spadku i w związku z tym zachodzi sytuacja określona w art. 1015 § 2 k.c. Jednocześnie w jej ocenie istnieją podstawy do uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia oświadczenia spadkowego o odrzuceniu spadku, gdyż pozostawała ona w uzasadnionym powyższymi okolicznościami faktycznymi błędzie co do przedmiotów wchodzących w skład spadku (aktywów i pasywów), a zatem spełnione zostały przesłanki określone w art. 1019 k.c. Zaś zaistniały błąd należy uznać za istotny, bowiem gdyby wnioskodawczyni nie pozostawała w błędzie co do przedmiotów wchodzących w skład spadku(w szczególności co do istnienia długu spadkowego) z całą pewnością złożyłaby oświadczenie o odrzuceniu spadku. Zaakcentowano, iż w niniejszej sprawie z całą pewnością nie można wnioskodawczyni zarzucić, iż wykazała się brakiem staranności co do uzyskania wiedzy o stanie majątku spadkowego.

Uczestnik W. G. nie złożył odpowiedzi na wniosek i nie zakwestionował treści niniejszego wniosku.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2017r. wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestnika (...) S.A. z siedzibą w G..

W odpowiedzi na wniosek złożonej w imieniu faktycznego wierzyciela spadkodawczyni t.j. B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. wskazano, iż wiarygodność spadkodawczyni wynika z zawartej umowy kredytu z dnia 12 października 1999r., która w wyniku cesji wiarygodności w dniu 18 lipca 2000r. stała się wiarygodnością wskazanego podmiotu. W odniesieniu się do treści przedmiotowego wniosku stwierdzono, iż nie zasługuje on na uwzględnienie jako oczywiście bezzasadny. Jednocześnie wniesiono o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem wierzyciela nie złożenie w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej matce H. G. było tylko i wyłącznie wynikiem niezachowania należytej staranności, co nie stanowi podstawy do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Podniesiono, iż wnioskodawczyni nie wykazała w żaden sposób, iż nie utrzymywała kontaktów ze spadkodawczynią oraz że nie posiadała żadnej wiedzy o jej sytuacji życiowej i majątkowej. Uchylenie się od tych skutków prawnych z powołaniem się na działanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, że błąd ten był istotny, dotyczył czynności prawnej i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy, a zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego nie może być uznana za błąd istotny nieznanomość przedmiotu spadku, będąca wynikiem niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2017r. wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestnika B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G..

W piśmie z dnia 16 sierpnia 2017r. pełnomocnik wnioskodawczyni w ustosunkowaniu się do powyższego stanowiska uczestnika podniósł, iż twierdzenia jego są niezasadne, bo sąd nie przeprowadził jeszcze postępowania dowodowego i podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Na rozprawie w dniu 01 września 2017r. wnioskodawczyni podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Złożyła również oświadczenie spadkowe o odrzuceniu spadku po H. G.. Natomiast uczestnik W. G. oświadczył, iż popiera wniosek i nie kwestionuje okoliczności podniesionych we wniosku, również zeznań złożonych na rozprawie przez jego siostrę oraz szwagra w zakresie kontaktów ze spadkodawczynią. Nadto oświadczył, iż posiadanie długu przez matkę i dla niego było „zaskoczeniem”, a wnioskodawczyni faktycznie przeglądała wszystkie dokumenty po śmierci mamy i według jego uznania zrobiła to rzetelnie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. G. – ostatnio zamieszkała w S. przy ul. (...) - była matką wnioskodawczynie G. B.. H. G. zmarła w dniu 02 stycznia 2009r. w S.. W chwili śmierci była wdową.

Dowód:

- odpis aktu zgonu H. G. k.4a,

- odpis aktu małżeństwa wnioskodawczynie k. 5.

Dnia 30 marca 2016r. (...) S.A. wystosował do wnioskodawczynie G. B. pismo z „prośbą o przesłanie dokumentacji spadkowej” w związku z wierzytelnością wynikającą z umowy kredytu konsumpcyjnego nr (...) -206- (...) -022 z dnia 19 października 1999r. na nazwisko H. G.. Jednocześnie poinformowano ją, iż zadłużenie dotyczące w/w umowy do chwili obecnej nie zostało uregulowane i na dzień 30 marca 2016r. wynosi 5.015,27 zł. Zaś z informacji uzyskanych przez wierzyciela wynika, iż nastąpił zgon kredytobiorcy, a zatem powyższy dług wszedł do masy spadkowej po zmarłej. Aktualnym wierzycielem jest zaś uczestnik B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G., który nabył przedmiotową wierzytelność w drodze cesji wierzytelności w dniu 18 lipca 2000r.

Dowód:

- pismo z dnia 30.03.2016r. r. k. 6

- zeznania wnioskodawczynie G. B. k.63-64,

- zeznania świadka S. B. k.62-63.

Wnioskodawczynie zawarła związek małżeński ze S. B. w dniu 24 lutego 1979r., gdy miała 19 lat. Od urodzenia do czasu odbycia zasadniczej służby wojskowej przez jej męża zamieszkiwała wraz z dzieckiem, rodzicami i bratem W. w S. przy ul. (...). H. G. nie lubiła męża wnioskodawczynie, była przeciwna zawarciu związku małżeńskiego przez córkę z mężczyzną starszym o około 5 lat. Oni ze sobą nie rozmawiali. Potem wnioskodawczynie wyprowadziła się wraz ze swoją rodziną do mieszkania zakładowego męża, położonego w S. przy ul. (...). Tam mieszkała 4 lata i jej matka była u niej może 3-4 razy. Po tym czasie zamieszkała wraz z rodziną (mężem i trójką dzieci) w obecnym lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w S.. Wówczas kontakt z matką miała sporadyczny, to spowodowane było także tym, iż prosząc o pomoc w opiece nad dziećmi spotykała się z odmową matki, nadto ona wraz z mężem nie obchodzili żadnych uroczystości świątecznych ani rodzinnych z uwagi na ich światopogląd religijny. Spadkodawczynie miała inny światopogląd religijny. Wnioskodawczynie także pracowała w handlu do późnych godzin i miała dużo obowiązków domowych.

H. G. nie zwracała się do córki o jakąkolwiek pomoc finansową, nie narzekała na brak pieniędzy. Nigdy nie mówiła, że ma zaciągnięte jakieś kredyty czy pożyczki. Była emerytką i jeszcze sobie dorabiała. Nadto między matka i córką nigdy nie było dobrej więzi, praktycznie nie zwierzały się sobie. Zamieszkiwała w mieszkaniu komunalnym, położonym w S. przy ul. (...). wraz z synem W. G.. Wnioskodawczynie o chorobie nowotworowej matki też nie wiedziała, gdy zaniemogła w domu jej brat wezwał pogotowie i zawiadomił ją. Po diagnozie i z uwagi na stan zdrowia spadkodawczynie wymagający stałej opieki – wnioskodawczynie w listopadzie 2009r. zabrała ją do własnego domu, w którym H. G. zmarła po około 3 miesiącach. Wówczas jej stan zdrowia uniemożliwił kontakt z nią.

Po śmierci matki wnioskodawczynie była dwukrotnie w mieszkaniu matki celem sprawdzenia dokumentów, które pozostawiła. Odbywało się to bez obecności jej brata, ale w obecności jej męża. Dokładnie przejrzała wszystkie dokumenty i nie znalazła żadnych dokumentów wskazujących na to, iż jej matka pozostawiła jakieś nieuregulowane zobowiązania, długi. W związku z tym, iż jedynym jej majątkiem było mieszkanie komunalne, w którym mógł pozostać po śmierci matki – uczestnik W. G. zdecydowali, iż zbędne jest przeprowadzenie postępowania spadkowego po zmarłej matce. Wnioskodawczynie była przekonana, że jej zmarła matka nie miała żadnych długów. Gdyby tak było podjęłaby stosowne kroki, odrzucając spadek po matce.

Dowód:

- zeznania wnioskodawczyni G. B. k.63-64,

- zeznania świadka S. B. k.62-63.

W dniu 01 września 2017r. przed sądem G. B. złożyła oświadczenie o uchyleniu się z powodu błędu od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia spadkowego po zmarłej matce H. G. i jednocześnie złożyła oświadczenie spadkowe, w którym odrzuciła spadek po H. G., zmarłej dnia 02 stycznia 2009r. w S. jako jej spadkobierca ustawowy.

Dowód:

- oświadczenie wnioskodawczyni k.65.

Sąd zważy co następuje:

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 1012 k.c. spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku powinno nastąpić w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania (art. 1015 § 1 k.c.). W § 2 tego artykułu wskazano natomiast, iż brak oświadczenia spadkobiercy w tym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku, chyba że zachodzą wskazane ustawą okoliczności dziedziczenia z mocy samego prawa z dobrodziejstwem inwentarza (treść przepisu sprzed nowelizacji z dnia 20 marca 2015 r. mająca zastosowanie do spadków otwartych przed dniem wejścia w życie wskazanej ustawy tj. przed 18 października 2015 r.).

Nabycie spadku, następujące w chwili jego otwarcia, nie jest definitywne do czasu, gdy spadkobierca nie złoży oświadczenia o przyjęciu spadku lub nie powstaną okoliczności pozwalające przyjąć, iż spadkobierca takie oświadczenie złożył (art. 1015 § 2 k.c.). Art. 1015 § 1 k.c. stanowi, że oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Początek biegu terminu do złożenia oświadczenia spadkowego związany jest z chwilą dowiedzenia się przez spadkobiercę o tytule swego powołania. Chodzi tu o pozytywną wiedzę o faktach, z których wynika jego powołanie, pochodzącą z miarodajnego źródła. Po pierwsze spadkobierca musi dowiedzieć się o śmierci spadkodawcy. Po drugie przy dziedziczeniu ustawowym musi dowiedzieć się o istnieniu wężła rodzinnego, stanowiącego podstawę powołania do dziedziczenia i braku silniej powołanych, chcących i mogących dziedziczyć. Oznacza to, że sama świadomość istnienia wężła rodzinnego ze spadkodawcą, nie jest wystarczająca do przyjęcia, że dana osoba dowiedziała się o tytule swego powołania. Konieczna jest pozytywna wiedza o tytule swojego powołania.

W okolicznościach niniejszej sprawy wnioskodawczyni dowiedziała się o śmierci swojej matki H. G. w dacie jej śmierci t.j. 02 stycznia 2009r., miało to miejsce w jej mieszkaniu, bo to ona po powrocie matki ze szpitala przejęła bezpośrednią opiekę nad nią. Od tej daty więc rozpoczął swój bieg termin sześciu miesięcy do złożenia oświadczenia spadkowego co do spadku po zmarłej H. G.. Takiego oświadczenia spadkowego wnioskodawczyni nie złożyła.

Jak stanowi art. 1019 § 1 k.c. Jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami:

- 1) uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem;
- 2) spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca.

§ 2 – „ Spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu”. § 3 – „ Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd”.

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest cywilnoprawnym oświadczeniem woli i jako takie może być dotknięte wadami charakterystycznymi dla tych zdarzeń prawnych. Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone także pod wpływem błędu lub groźby, z którymi to wadami ustawa łączy sankcję nieważności względnej (wzruszalności) czynności prawnej. Nakazując stosowanie do takich sytuacji przepisów o wadach oświadczenia woli, ustawodawca dokonał modyfikacji co do sposobu uchylecia się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożonego pod wpływem błędu lub groźby. Błąd obciążający oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku musi dotyczyć treści tej czynności prawnej, a przy tym być istotny. Błąd odnoszący się do treści takiego oświadczenia obejmuje w szczególności błąd co do tytułu powołania do dziedziczenia, co do osoby spadkodawcy, co do przedmiotu spadku (np. mylne wyobrażenie lub brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego, jeżeli okoliczności te nie są efektem braku staranności ze strony spadkobiercy). Kwalifikacja błędu jako istotnego zależy będzie od odpowiedzi na pytanie, czy gdyby spadkobierca miał prawidłowe wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy, to złożyłby oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Podstawę uchylecia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Błędem takim nie jest nieznanostwo przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (post. SN z 30.6.2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, Nr 5, poz. 94; zob. także post. SN z 18.3.2010 r., V CSK 337/09, L.). Również w jednym z nowszych orzeczeń SN podkreślił, że o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy "błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy" (post. SN z 1.12.2011 r., I CSK 85/11, L.). Zdaniem Sądu Najwyższego (postanowienie z 5.7.2012 r., IV CSK 612/11, OSNC 2013, Nr 3, poz. 39) niewiedza spadkobiercy o stanie spadku – pomimo podjętych odpowiednich, możliwych działań – może być uznana za błąd istotny (art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 2 k.c.). Z kolei wieloletni brak bliższych kontaktów syna z ojcem, konflikt z innymi krewnymi spadkodawcy, o czym świadczy chociażby niepoinformowanie przez nich syna o śmierci ojca, zorganizowanie pogrzebu bez udziału syna spadkodawcy sprawia, że nie można postawić uczestnikowi zarzutu braku wiedzy o stanie spadku będącego wynikiem braku z jego strony należytej staranności (post. SN z 1.12.2011 r., I CSK 85/11, L.). Pozostawanie spadkobiercy pod wpływem błędu lub groźby powodować może jego bierność, a w konsekwencji niezłożenie stosownego oświadczenia w terminie określonym w art. 1015 § 1 k.c. Dlatego też ustawodawca stworzył takiemu spadkobiercy możliwość uchylecia się od skutków wadliwego niezachowania terminu (art. 1019 § 2 k.c.). Zatwierdzone przez sąd uchylene się od skutków prawnych "milczenia" niweczy ustawowe skutki prawne przewidziane w art. 1015 § 2 k.c.. W związku z ostatnią zmianą tego przepisu, polegającą na przyjęciu, że "milczenie" spadkobiercy jest jednoznaczne w skutkach z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza, potrzeba uchylecia się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku wydaje się być jednak niewielka, przynajmniej w aspekcie majątkowym (ma to jednak znaczenie dla osób, które chcą mieć spokój, a nie być zaangażowane w postępowanie spadkowe). Odnosząc się do takiego przypadku, Sąd Najwyższy stwierdził, że niezbędną przesłanką zatwierdzenia jest złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza albo o odrzuceniu spadku w formie wymaganej przez art. 1018 § 3 k.c.. Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w toku postępowania o

zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w zakresie przyjęcia lub odrzucenia spadku, a jego skuteczność zależy od zachowania terminu określonego w art. 1019 § 1 w zw. z art. 88 § 2 k.c. (uchw. SN z 22.11.2013 r., III CZP 77/13, OSNC 2014, Nr 9, poz. 86).

Natomiast według Sądu Najwyższego (postanowienie z 29.11.2012 r., II CSK 172/12, L.) stwierdzenie, że spadkobierca, który nie złożył żadnego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie dołożył należytej staranności w celu powzięcia wiadomości o stanie spadku (art. 1019 § 2 k.c.), powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było wymagać. Ponieważ art. 1019 k.c. nie określa terminów uchylecia się od skutków złożonego pod wpływem błędu lub groźby oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, przeto do czynności tej zastosowanie znajdzie art. 88 § 2 k.c., przewidujący roczny termin zawity liczony przy błędzie – od jego wykrycia, przy groźbie zaś – od ustania stanu obawy. Bezskuteczny upływ tego terminu spowoduje wygaśnięcie przysługującego dotychczas spadkobiercy prawa podmiotowego kształtującego.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni zachowała powyższy roczny termin zawity albowiem wykazała, iż o tym, że jest w błędzie co do przedmiotu spadku (istnienia pasywów) dowiedziała się z pisma z dnia 30 marca 2016r. Wezwany do sprawy w charakterze uczestnika - wierzyciel nie naprowadził żadnych dowodów zaprzeczających takiemu stanowi rzeczy. Tym samym złożenie przedmiotowego wniosku w dniu 04 lipca 2016r. zostało uczynione z zachowaniem wskazanego powyżej terminu i nie spowodowało wygaśnięcia przysługującego wnioskodawczyni prawa do uchylecia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia spadkowego w związku z zaistniałym błędem.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie sąd stanął na stanowisko, iż okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za przyjęciem, z uwagi na ograniczony kontakt wnioskodawczyni z matką (3-4 razy do roku, bez wspólnych świąt i uroczystości), wieloletni konflikt z jej mężem, niechęć spadkodawczyni do założonej rodziny przez powódkę (również w zakresie opieki nad jej dziećmi), odmienne światopoglądy religijne, brak faktycznej więzi już od najmłodszych lat wnioskodawczyni z jej matką , że nie można postawić wnioskodawczyni zarzutu braku wiedzy o stanie spadku będącego wynikiem braku z jej strony należytej staranności. Zauważyć w tym miejscu należy, iż uczestnik W. G. - brat wnioskodawczyni (mieszkający całe życie z matką) potwierdził te okoliczności, nie zakwestionował treści wniosku, choć mógłby mieć interes prawny (jako współspadkobierca ustawowy) w przedstawieniu odmiennych okoliczności. Nadto potwierdził, iż to wnioskodawczyni z własnej inicjatywy (przy jego bierności w tym zakresie) dokonała „rzetelnego” przeglądu dokumentów pozostawionych przez ich zmarłą matkę i nie znalazła żadnych dokumentów wskazujących na istnienie nieuregulowanych zobowiązań zaciągniętych przez spadkodawczynię. Również argumentacja wnioskodawczyni, że jej matka posiadała jedynie lokal komunalny jako jedyny majątek i fakt zamieszkiwania w nim jej syna (a brata wnioskodawczyni) w dacie zgonu matki czynił faktycznie bezzasadnym wszczynanie postępowania spadkowego, biorąc pod uwagę specyfikę regulacji dotyczącej tego prawa w świetle art. 691 k.c.

Reasumując sąd nie znalazł podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni oraz jej męża, które najskuteczniej podważyć mógłby uczestnik W. G., a on potwierdził je jednoznacznie. Natomiast wezwany uczestnik-wierzyciel jeszcze przed przeprowadzeniem tychże dowodów zakwestionował je, choć co wynika z powyższych rozważań istotnym jest ustalenie faktycznych okoliczności sprawy, aby móc ocenić je w kontekście przywołanej także powyżej regulacji prawnej. Zdaniem sądu zarzut braku należytej staranności skierowany wobec wnioskodawczyni okazał się nieuzasadniony w związku właśnie z ustalonymi okolicznościami sprawy.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w pkt I sentencji orzeczenia.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w pkt II sentencji. Zasadą w postępowaniu nieprocesowym jest bowiem, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej np. przez sąd w jego interesie. Strony – co do zasady - ponoszą więc koszty zastępstwa, jeżeli udzieliły pełnomocnictwa procesowego adwokatowi, koszty dojazdu do sądu, opłaty sądowe związane z pismem, które wnosi, itp. Zasada rządząca kosztami w postępowaniu nieprocesowym

odbiega od reguły dominującej w procesie, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi - na jego żądanie - wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W przedmiotowej sprawie sąd nie stwierdził istnienia szczególnych i uzasadnionych okoliczności warunkujących odstępnie od generalnej zasady ponoszenia przez uczestników ww. kosztów i obciążania nimi jedynie jednej ze stron bądź rozłożenia tych kosztów pomiędzy strony (520 §1 i 2 k.p.c.). Trudno bowiem obciążać uczestnika - wierzyciela tymi kosztami biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I Ns 1316/16 Dnia 02 października 2017 r.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi uczestnika r.pr. A. K.
3. akta z pismem lub wraz z zpo za 21 dni.

SSR Anita Wolska